

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 marca 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

- w punkcie I ustalił, że M. Ł. oraz Dom Pomocy Społecznej w G. łączył stosunek pracy w okresie od 1 kwietnia 2014 r. do 30 czerwca 2018 r.,
- w punkcie II zasądził od Domu Pomocy Społecznej w G. na rzecz M. Ł. kwoty:
  1. 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł. tytułem nagrody jubileuszowej z ustawowymi odsetkami od 2 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty,
  2. (...) (dwadzieścia jeden tysięcy sześćset ) zł. tytułem odprawy rentowej z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2018 r. do dnia zapłaty,
  3. (...),88 (dwadzieścia tysięcy sto czterdzieści sześć 88/100) zł. tytułem ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 2018 r. do dnia zapłaty
- w punkcie III oddalił powództwo,
- w punkcie IV obciążył i nakazał pobrać od Domu Pomocy Społecznej w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę (...) (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt osiem) zł tytułem opłaty sądowej,
- w punkcie V zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu,
- w punkcie VI nadał wyrokowi w pkt. I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3000 (trzy tysiące) zł.

### ***Podstawę powyższego wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:***

M. Ł. była zatrudniona w Domu Pomocy Społecznej w G. na podstawie umowy o pracę od dnia 31 marca 2006 r. na stanowisku starszej pielęgniarki. Od dnia 1 stycznia 2011 r. strony zawarły umowę na czas nieokreślony. W dniu 7 marca 2012 r. Powiat (...) oraz Fundacja (...) w G. zawarły umowę nr (...) o powierzenie realizacji zadania publicznego z zakresu pomocy społecznej dotyczącego prowadzenia (...) w G. dla 162 osób w podeszłym wieku. Fundacja (...) przejęła w trybie art. 23<sup>1</sup> k.p. pracowników (...) w G..

Jak ustalił Sąd I instancji w dniu 2 maja 2012 r. powódka oraz Fundacja (...) w G. zawarły porozumienie, na mocy którego wynagrodzenie powódki wzrosło do kwoty 3000 zł. Miesięcznie, zaś od 9 sierpnia 2013 r. powódka stała się niezdolna do pracy.

Sąd Rejonowy sprecyzował, że decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł. z dnia 14 listopada 2014 r., znak (...) M. Ł. przyznano rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 21 października 2014 r., tj. od zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego – do 31 października 2016 r. Kolejną decyzją z dnia 20 października 2016 r., znak (...) renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy została przyznana na kolejny okres do 31 października 2019 r.

Sąd I instancji wskazał także, że pismem z dnia 19 marca 2014 r. Powiat (...) poinformował Fundację (...) o rozwiązaniu umowy o powierzenie realizacji zadania publicznego i dzierżawy nieruchomości, przedmiotów oraz zadania zleconego. Następnie od 1 kwietnia 2014 r. działalność polegającą na opiece nad osobami w podeszłym wieku prowadził Dom Pomocy Społecznej w G..

Sąd Rejonowy ustalił również, że pismem z dnia 11 grudnia 2014 r. Fundacja (...) z siedzibą w G. złożyła powódce oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę ze skutkiem na dzień 14 listopada 2014 r. w związku z uzyskaniem przez nią prawa do renty.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że prawomocnym wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 t. w sprawie IV P 5/18 Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od Domu Pomocy Społecznej w G. na rzecz M. Ł. nagrodę jubileuszową za 25 lat pracy z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2012 r., oddalił powództwo o odprawę rentową, ekwiwalent pieniężny za urlop, oraz wydanie świadectwa pracy. Ustalił także, że z dniem 1 kwietnia 2014 r. na mocy art. 23<sup>1</sup> KP pracodawcą powódki stał się Dom Pomocy Społecznej w G. oraz to, że powódka nadal (na dzień wyrokowania) pozostawała w stosunku pracy z pozwanym (...) w G., a następnie, że roszczenia o odprawę pieniężną, ekwiwalent za urlop oraz wydanie świadectwa pracy zostały oddalone przedwczesne, bowiem łączący strony stosunek pracy na dzień wyrokowania nie został rozwiązany.

Sąd Rejonowy przeanalizował, że pismem z dnia 5 grudnia 2016 r. powódka powiadomiła pozwanego, że na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 września 2016 r. pozostaje w stosunku pracy z pozwanym. Ponadto, że pismem z dnia 15 lutego 2017 r. powódka zadeklarowała, że chętnie podejmie pracę w (...) na warunkach zgodnych z orzeczeniem lekarza medycyny pracy.

Jak wskazał Sąd I instancji orzeczeniem Lekarskim nr 02/03/2017 stwierdzono, że powódka jest niezdolna do podjęcia pracy na stanowisku pielęgniarki, a na dzień 1 sierpnia 2017 r. powódka legitymowała się 30 letnim stażem pracy. Dodatkowo ustalił, że pismem z dnia 8 marca 2018 r. powódka wypowiedziała łączącą strony umowę o pracę.

Ponadto Sąd Rejonowy określił, że wysokość nagrody jubileuszowej powódki za 30 lat pracy wynosi 5400 zł., sześciomiesięcznej odprawy rentowej 21600 zł., zaś ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop za rok 2013 - 3083,96 zł., za 2014 - 4492,80 zł., za rok 2015 - 4457,44 zł., za rok 2016 - 4457,44 zł., za rok 2017 - 4492,80 zł., za rok 2018 - 2246,40 zł.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 365. § 1 KPC orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby oraz, że stosownie do treści art. 366 KPC wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Sąd I instancji wskazał, że przedmiotem postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Zgierzu o sygn. akt IV P 9/15 było prawo powódki do nagrody jubileuszowej za 25 lat pracy, odprawy rentowej, ekwiwalentu pieniężnego oraz świadectwa pracy. W sprawie tej powódka nie wystąpiła o ustalenie istnienia stosunku pracy toteż w sentencji wyroku brak jest orzeczenia w tym przedmiocie.

Powyższy Sąd dokonał analizy, że ustalenie stosunku pracy było jednak prejudycjalną przesłanką rozstrzygnięcia o roszczeniach zgłoszonych w sprawie IV P 9/15, która wiąże Sąd w rozpoznawanej sprawie. Sąd Rejonowy podzielił w tej kwestii tezy wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 października 2018 r. w sprawie I Aga 142/18, który wskazał, że moc wiążąca prawomocnego orzeczenia zapadłego między tymi samymi stronami w nowej sprawie o innym przedmiocie polega na zakazie dokonywania ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z osądzoną sprawą. W praktyce oznacza to, że sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak to przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 189 KPC powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Następnie ustalił, że powódka posiada interes prawny w ustaleniu, że od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 30 czerwca 2018 r. łączył ją stosunek pracy z Domem Pomocy Społecznej w G., bowiem pozwany pomimo prawomocnego wyroku w sprawie IV P 9/15 neguje zatrudnienie powódki.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że łączący strony stosunek pracy uległ rozwiązaniu z upływem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia tj. z dniem 30 czerwca 2018 r. – na podst. art. 36 § 1 pkt. 3 k.p., co uaktualnia roszczenia powódki o wypłatę odprawy rentowej oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy. Ustalił także, że wysokość tych kwot nie była kwestionowana przez strony.

Sąd I instancji wyjaśnił, że zgodnie z art. 92<sup>1</sup> § 1 KP pracownikowi spełniającemu warunki uprawniające do renty z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury, którego stosunek pracy ustał w związku z przejściem na rentę lub emeryturę, przysługuje odprawa pieniężna w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. Następnie objaśnił, że pomimo, że powódka uzyskała prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 14 listopada 2014 r., a zatem prawie cztery lata przed rozwiązaniem stosunku pracy, to zachodzi związek funkcjonalny między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem powódki na rentę. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, że po przejściu powódki na rentę nie świadczyła ona faktycznie pracy na rzecz pozwanego, ani też innego pracodawcy.

Jak wskazał Sąd wydający orzeczenie, zgodnie z par. 13 ust. 2 pkt. 1, 2 i 3 Regulaminu Wynagradzania (...) Domu Pomocy Społecznej w G. pracownikowi przechodzącemu na rentę z tytułu niezdolności do pracy przysługuje jednorazowa odprawa pieniężna. Sąd Rejonowy ustalił, że odprawa przysługuje w wysokości 6 miesięcznego wynagrodzenia po 20 latach pracy. Do okresów pracy uprawniających do jednorazowej odprawy pieniężnej przy przechodzeniu na rentę z tytułu niezdolności do pracy wlicza się wszystkie zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Powyższy Sąd zauważył, że w dniu rozwiązania stosunku pracy powódka legitymowała się ponad 30 – letnim stażem pracy i nabyła w związku z tym prawo do odprawy rentowej w wysokości 6 – miesięcznego wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie par. 13 ust. 1 podpunkt c Regulaminu Wynagradzania (...) Domu Pomocy Społecznej w G. należało powódce zasądzić nagrodę jubileuszową za 30 lat pracy, zaś zgodnie z art. 171 § 1 KP w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny.

Jak wskazał Sąd Rejonowy pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o ekwiwalent pieniężny za rok 2013, a zgodnie z art. 291 § 1 KP roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Sąd Rejonowy wyjaśnił również, że stosownie do treści art. 292 KP roszczenia przedawnionego nie można dochodzić, chyba że ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, zrzeka się korzystania z przedawnienia; zrzeczenie dokonane przed upływem przedawnienia jest nieważne.

Jak podkreślił Sąd I instancji w stosunkach pracowniczych przedawnieniu ulegają zarówno roszczenia majątkowe jak i niemajątkowe, gdyż zgodnie z art. 161 KP pracodawca jest obowiązany udzielić pracownikowi urlopu w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo, a jak stanowi art. 168 KP urlopu niewykorzystanego w terminie ustalonym zgodnie z art. 163 należy pracownikowi udzielić najpóźniej do dnia 30 września następnego roku kalendarzowego.

Bezspornym w sprawie było także, że powódka nie nabyła prawa do ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za rok 2013.

Jak ustalił Sąd Rejonowy zgodnie z art. 81§ 1 KP pracownikowi za czas niewykonywania pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy, przysługuje wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszerogowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków wynagradzania - 60% wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu I instancji pomimo, że pozwany negował istnienie pomiędzy stronami stosunku pracy to powódka nie uzewnętrzniła pracodawcy gotowości podjęcia pracy. Jak ustalił Sąd Rejonowy pismem z dnia 15 lutego 2017 r. powódka zadeklarowała, że chętnie podejmie pracę w (...) na warunkach zgodnych z orzeczeniem lekarza medycyny

pracy, jednakże po skierowaniu na stosowne badania nie uzyskała orzeczenia o zdolności do podjęcia pracy na stanowisku pielęgniarki.

Jak podkreślił Sąd, pozwany nie miał obowiązku powierzenia powódce innego stanowiska pracy, albowiem zgodnie z art. 231 KP pracodawca, na podstawie orzeczenia lekarskiego, przenosi do odpowiedniej pracy pracownika, który stał się niezdolny do wykonywania dotychczasowej pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej i nie został uznany za niezdolnego do pracy w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Przy wyrokowaniu Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że powódka nie deklarowała, ani nie udowodniła, że przyczyną niezdolności do pracy na stanowisku pielęgniarki był wypadek przy pracy bądź choroba zawodowa.

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2018, poz. 300) w toku postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia pracownika wydatki obciążające pracownika ponosi tymczasowo Skarb Państwa. O kosztach sądowych w postaci nie uiszczonej opłaty od pozwu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 300) obciążając pozwanego opłatą w wysokości 5 % wartości zasądzonego roszczenia.

Sąd I instancji zgodnie z art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu, gdyż powódce zostało uwzględnione jedynie częściowo, a na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c. nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia powódki.

W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powództwo jest częściowo uzasadnione.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją powód, będący reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w części oddalającej powództwo w zakresie dotyczącym roszczenia o zasądzenie na rzecz powódki wynagrodzenia postojowego, tj. w zakresie punktu II. co do kwoty 108.000 zł.

Apelujący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, polegający na:
  - pominięciu w ocenie dowodów akt sprawy toczącej się przed Sądem R. w Z., w zakresie w jakim pozwany posiadał wiedzę o konieczności „przejęcia” zatrudnienia powódki od Fundacji (...), o jej gotowości i chęci do dalszej pracy oraz o pozostawaniu przez powódkę w oczekiwaniu na ustalenie jej statusu prawnego w zakresie jej zatrudnienia, jak również o pozostawaniu powódki bez jakiegokolwiek innego zatrudnienia;
  - pominięciu w ocenie dowodów pisma pozwanego skierowanego do powódki w dniu 14 grudnia 2016, w którym pozwany wprost uznaje fakt pozostawania z powódką w zatrudnieniu;
  - pominięciu w ocenie dowodów pisma powódki z dnia 15 lutego 2017 r. skierowanego do (...), w który m potwierdziła ona fakt gotowości do pracy;
  - pominięciu w ocenie dowodów zeznań powódki, w zakresie w jakim przyznała, że nie świadczyła pracy ani nie prowadziła jakiegokolwiek innej działalności zarobkowej w czasie pozostawania w zatrudnieniu z Fundacją (...), a następnie z (...), oczekując na uregulowanie jej statusu pracowniczego, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, że powódka nie pozostawała w gotowości do pracy;
2. naruszenie art. 81 § 1 k.p poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powódka nie nabyła prawa do wynagrodzenia za czas gotowości do pracy.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelacyjnych skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej punktu II i uwzględnienie powództwa w tej części, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 108.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi według zasad ustawowych, od dnia wskazanego w apelacji odrębnie dla każdego miesiąca, w którym powódce przysługiwało wynagrodzenie postojowe do dnia zapłaty, o zmianę postanowienia o kosztach wydanego przez Sąd pierwszej instancji, w razie uwzględnienia apelacji, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości, z uwagi na fakt, iż powódka nie jest w stanie ponieść ewentualnych kosztów niniejszego postępowania bez uszczerbku dla utrzymania siebie i swojej rodziny oraz o nieobciążanie powódki ewentualnymi kosztami zastępstwa procesowego na zasadzie art. 102 k.p.c.

Przytoczone orzeczenie zaskarżył apelacją również pozwany, będący reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w części, tj. w zakresie punktu I, II, V, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu postępowania cywilnego mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 366 k.p.c. poprzez uznanie, że w wyroku Sądu Rejonowego w Zgierzu w sprawie o sygn. IV P 9/15 doszło do wiążącego rozstrzygnięcia w przedmiocie ustalenia stosunku pracy pomiędzy powódką, a pozwanym;
2. naruszenie przepisu postępowania cywilnego mającego istotny wpływ treść rozstrzygnięcia, tj. art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka udowodniła fakty mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w sytuacji gdy takowe dowody nie zostały przeprowadzone;
3. naruszenie przepisu postępowania cywilnego mającego istotny wpływ treść rozstrzygnięcia, tj. art. 235 k.p.c. poprzez naruszenie zasady bezpośredniości i oparcie rozstrzygnięcia na dowodach pośrednich w postaci całości akt sprawy Sądu Rejonowego w Zgierzu o sygn. IV P 9/15;
4. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 23<sup>1</sup> Kodeksu Pracy w związku z art. 6 Kodeksu Cywilnego oraz art. 300 Kodeksu Pracy poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie przez Sąd I instancji, iż w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki warunkujące przejście zakładu pracy przez Dom Pomocy Społecznej w G..
5. naruszenie przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 100 k.p.c. poprzez uznanie, że powód pomimo przegrania procesu w około 70 % nie jest zobowiązana do zwrotu na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego przynajmniej proporcjonalnie.

Skarżący wniósł o zmianę orzeczenia w części i oddalenie powództwa w zakresie pkt I, II i V, zasądzenie zwrotu kosztów postępowania sądowego przed Sądem I instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego - (...) w G. zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz o zwolnienie pozwanego od kosztów postępowania apelacyjnego w całości, gdyż z uwagi na fakt, iż pozwany jest jednostką organizacyjną Powiatu (...) i otrzymuje środki jedynie na realizację zadań wskazanych w ustawie o pomocy społecznej nie dysponuje wystarczającymi środkami finansowymi do pokrycia kosztów sądowych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 listopada 2019 r. Pełnomocnik powódki podtrzymał swoją apelację.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje jako niezasadne podlegają oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Rejonowy właściwie przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podziela ustalenia i rozważania prawne Sądu Rejonowego. Sąd Rejonowy wydał

prawidłowe rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd II instancji nie dopatrył się żadnego naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego, skutkujących koniecznością - zgodnie z żądaniem apelacji - zmiany tegoż orzeczenia, ani też jego uchyleniem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Przechodząc zaś do omówienia zarzutów apelacji należy wskazać, że zarzuty naruszenia prawa procesowego podniesione w niniejszej sprawie w istocie sprowadzają się do kwestionowania ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie braku udowodnienia przez powoda zasadności swoich roszczeń.

Te ustalenia nie mogą zaś zostać podważone bowiem znajdują one oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, który zgromadził i ocenił Sąd Rejonowy w granicach prawa. Zarzuty procesowe odwołujących sprowadzają się do polemiki i wykazywania twierdzeń przeciwnych (korzystnych dla danego apelanta) od wynikających z bezbłędnych ustaleń sądu pierwszej instancji, które poprzedziła poprawnie przeprowadzona wszechstronna analiza całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z poszanowaniem wszystkich zasad o jakich mowa w art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c.

Zdaniem Sądu II instancji zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. okazał się w całości nietrafny przede wszystkim dlatego, że apelant powinien był wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów, nie zaś ograniczenie się do przedstawienia własnej, alternatywnej do ustalonej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wersji wydarzeń.

Jednocześnie należy podkreślić, że strona apelująca może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139 oraz wyrok SN z 7.01.2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 1771263).

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje bowiem jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym.

Z uwagi na argumentację przytoczoną na poparcie apelacji w niniejszej sprawie, zaakcentować w tym miejscu należy, że ocena sądu nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, jeżeli z zebranego materiału dowodowego wyprowadza on wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, bo takie działanie mieści się w przyznanych mu kompetencjach swobodnego uznania, którą z możliwych wersji przyjmuje za prawdziwą. Oznacza to, że nawet jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zgodną z twierdzeniem skarżącego, ale jednocześnie wersji przyjętej przez Sąd I instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego będzie stanowić tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu (por. wyrok SA w Krakowie z 5.09.2012 r., I ACa 737/12, LEX nr 1223204).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd II instancji po samodzielnym zapoznaniu się i przeanalizowaniu całego materiału dowodowego w sprawie oraz pisemnych motywów skarżonego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, doszedł do wniosku, że procesowe zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c., sprowadzają się w zasadzie do polemiki z niewadliwym stanowiskiem Sądu I instancji i interpretacją dowodów przezeń dokonaną a jako takie, nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawiają w istocie ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji jedynie swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę.

Zarzut powoda o naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w przedmiotowym wyroku poprzez pominięcie w ocenie dowodów szeregu ustaleń jest całkowicie nietrafny. Należy mieć na względzie, że artykuł ten nie reguluje wniosków na podstawie

których doszło do ustaleń faktycznych. Zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy - nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2017 r., I ACa 1930/16, LEX nr 2231448, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 stycznia 2017 r., V ACa 299/16, LEX nr 2233007, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 stycznia 2017 r., V ACa 370/16, LEX nr 2209136, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 stycznia 2017 r., VI ACa 1793/15, LEX nr 2231432).

W ocenie Sądu II instancji słusznie Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie nabyła prawa do wynagrodzenia za czas głowowości do pracy. Nie ma wątpliwości, że powódka miała przeciwwskazania zdrowotne do wykonywania pracy. W takiej sytuacji pracodawca nie miał obowiązku wypłacania jej wynagrodzenia, gdyż nie zachodzą tutaj przesłanki określone w art. 80 czy 81 k.p. Za czas zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy należy się wynagrodzenie za przestój, jeśli pracodawca i pracownik nie ustalą inaczej, ale tylko wtedy, gdy pracownik jest gotów do wykonywania pracy. Nie spełnia, zdaniem Sądu, tych warunków pracownik, który nie może realizować zadań przypisanych stanowisku pracy, ze względu na przeciwwskazania zdrowotne. Nie ma zaś żadnego innego przepisu, który gwarantowałby zachowanie prawa do wynagrodzenia za okres zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy z powodu braku zdolności do jej wykonywania. Aby móc określić prawo do nabycia wynagrodzenia z tytułu gotowości do pracy pracownik powinien aktywnie manifestować pozostawanie w stanie permanentnej (stałej) gotowości do natychmiastowego podjęcia i świadczenia pracy, co wymaga co najmniej systematycznego lub periodycznego powiadamiania pracodawcy o miejscu przebywania i sposobach wezwania pracownika do świadczenia pracy w formach dostatecznie informujących pracodawcę o stanie gotowości do pracy, co najmniej przez comiesięczne żądanie wypłaty wynagrodzenia z tytułu gotowości do pracy. Oznacza to, iż jednorazowe zgłoszenie gotowości do pracy nie może być uznane za wystarczające wówczas, gdy pracownik dochodzi na podstawie art. 81 § 1 KP wynagrodzenia za dłuższy okres czasu (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt II PK 120/18, Legalis nr 1921316).

Zarzut apelacyjny pełnomocnika pozwanego o naruszenie art. 366 k.p.c. okazał się całkowicie chybiony. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy pomimo nie wystąpienia przez powódkę w sprawie IV P 9/15 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Zgierzu o ustalenie istnienia stosunku pracy, w przedmiotowej sprawie należało rozpatrywać tą kwestię w odniesieniu do przesłanki prejudycjalnej. Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku ( wyrok z dn. 4.10.2018 r. sygn. akt I Aga 142/18 ), że moc wiążąca prawomocnego orzeczenia zapadłego między tymi samymi stronami w nowej sprawie o innym przedmiocie polega na zakazie dokonywania ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z osądzoną sprawą, co jak trafnie wypowiedział się Sąd Rejonowy oznacza, że sąd zobowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak to przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku.

Sąd II instancji zważył, że zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. okazał się w całości chybiony. Stanowczo należy podkreślić, że przepis art. 232 k.p.c. nie stanowi podstawy wyrokowania i z tego względu nie może mieć wpływu na treść wydanego przez Sąd rozstrzygnięcia, co czyni bezzasadnym zarzut apelacyjny. Przepis art. 232 k.p.c. skierowany jest do stron, nie zaś do sądu. Sąd orzekający, co do zasady, nie może uchybić art. 232 k.p.c., chyba że w okolicznościach konkretnej sprawy można było od niego wymagać, by dopuścił dowód, który przez strony nie został wskazany (por. wyrok Sąd Apelacyjny w Katowicach z 5.10.2016 r., I ACa 495/16, LEX nr 2149545), jednakże taka sytuacja w przedmiotowej sprawie – w której zresztą od początku obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników – niewątpliwie nie wystąpiła, ani też takich argumentów na uzasadnienie analizowanego zarzutu apelant nie formułował. Powyższe przesądza o bezzasadności apelacji, w tym zakresie w jakim apelant zarzuca naruszenia art. 232 k.p.c.

Z uwagi jednak na argumentację strony apelującej przytoczoną na poparcie analizowanego zarzutu apelacyjnego Sąd II instancji w pierwszej kolejności zważył, że Sąd Rejonowy dokonał bezbłędnych ustaleń faktycznych w badanej sprawie w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy z poszanowaniem reguł wynikających z art. 233§1 k.p.c. Biorąc bowiem pod uwagę, że skarżący zarzuca przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych

w sprawie, poprzez przyjęcie, że powódka udowodniła fakty mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w sytuacji gdy takie dowody nie zostały przeprowadzone, można przypuszczać, że faktycznym zamiarem apelanta było zarzucenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c., nie zaś art. 232 k.p.c., tym bardziej, że jego dyspozycja w żaden sposób nie dotyczy reguł oceny materiału dowodowego.

Nawet jednak jeśli przyjąć, że apelant w istocie zarzucił naruszenie art. 233 §1 i 2 k.p.c., to i tak zarzut ten był niezasadny z przyczyn wskazanych na początku uzasadnienia.

Zdaniem Sądu II instancji, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie został naruszony art. 235 k.p.c. przy wyrokowaniu przez Sąd I instancji. Całkowicie nie trafne są twierdzenia o naruszenie zasady bezpośredniości i oparcie rozstrzygnięcia na dowodach pośrednich w postaci całości akt sprawy Sądu Rejonowego w Zgierzu o sygn. akt IV P 9/15. Jak słusznie podkreślił pełnomocnik powódki, Sąd meriti właściwie przeprowadził postępowanie, gdyż materiał dowodowy obejmował szereg dokumentów, w tym dokumenty znajdujące się w aktach sprawy o sygn. IV P 9/15, a także obszernie zeznania powódki.

W ocenie Sądu II instancji na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 23<sup>1</sup> k.p. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 300 k.p. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że bezspornym jest fakt przejęcia zakładu pracy przez Dom Pomocy Społecznej w G.. Jak podkreślił Sąd Najwyższy (wyrok z dn. 9.03.2010 r. sygn. akt I UK 326/09, orzeczenie dostępne na (...)) przytoczony artykuł jest przepisem bezwzględnie obowiązującym. Powstanie stosunku pracy z nowym pracodawcą na poprzednich warunkach następuje nawet wtedy, gdy strona przekazująca zakład i strona go przejmująca umówiły się inaczej. Przekształcenie stosunku pracy po stronie przedmiotowej następuje „automatycznie” w wyniku przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę, niezależnie od tego, czy i jakiego rodzaju decyzja (porozumienie) została podjęta co do „przekazania pracowników (por. wyrok SN z dnia 20 maja 1993 r., I PRN 40/93, OSNCP 1994, nr 4, poz. 89; wyrok SN z dnia 6 stycznia 1995 r., I PRN 116/94, OSNAPiUS 1995, nr 12, poz. 145).

W ocenie Sądu Okręgowego całkowicie chybiony okazał się ostatni zarzut apelacyjny pozwanego o naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 100 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że powódka pomimo przegrania procesu w około 70 % nie jest zobowiązana do zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego przynajmniej proporcjonalnie. O kosztach procesu za I instancję Sąd Rejonowy orzekł właściwie. Możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążenia jej w ogóle tymi kosztami, uzależniona jest, stosownie do art. 102 KPC, od wyłonienia się w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, wskazujących że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. W tej sytuacji wzajemne zniesienie kosztów procesu jest uzasadnione i sprawiedliwe.

Reasumując, Sąd Okręgowy badając pięć zarzutów apelacyjnych pozwanego uznał prezentowaną w apelacji argumentację w całości za chybioną.

Mając na uwadze powyższe wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, a apelacje jako pozbawiane uzasadnianych podstaw podlegają oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w punkcie 2. sentencji na podstawie art. 100 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Jeśli zatem strony w równym lub zbliżonym stopniu wygrały i przegrały proces, a jednocześnie w takim samym stosunku poniosły koszty procesu, koszty te powinny zostać wzajemnie zniesione. Realny wynik wzajemnego zniesienia kosztów procesu nie może być inny niż wynik ich rozdzielania w takim stosunku, w jakim każda ze stron procesu przegrała (zob. postanowienie SN z dnia 10 maja 1985 r., II CZ 56/85, Lex nr 8716). W niniejszej sprawie obie strony w całości przegrały postępowanie apelacyjne, a jednocześnie – będąc reprezentowane przez ustanowionych z wyboru profesjonalnych pełnomocników - poniosły koszty procesu w takiej



samej wysokości. W związku z tym zasadnym było zniesienie wzajemnie między stronami kosztów postępowania apelacyjnego oraz kasacyjnego.

Przewodniczący: Sędziowie:

P.B.